

Ponad 200 ataków na lekarzy i pielęgniarki na świecie

28 maja 2020

Międzynarodowy Czerwony Krzyż (MCK), wraz z trzynastoma innymi międzynarodowymi organizacjami lekarskimi i pielęgniarskimi, opublikował dziś apel do rządów świata o działania w celu powstrzymania rosnącej przemocy wobec personelu medycznego w kontekście obecnej epidemii.

W ciągu minionych miesięcy zanotowano na naszej planecie ponad 200 różnego rodzaju ataków na szpitale, personel i nawet chorych. Wśród ofiar są zabici, są też poważne straty materialne. Nie chodzi więc o różnego rodzaju groźby pod adresem osób pielęgnujących chorych, dyktowane strachem bądź ignorancją, lecz o czyny z użyciem przemocy. Zjawisko zamiast maleć, zdaje się rozszerzać, co szczególnie niepokoi lekarzy i pielęgniarki.

Przy okazji autorzy apelu wspominają o dowodach kolektywnego szacunku dla personelu walczącego z epidemią, które „ogrzewają serce”, lecz „duża liczba stała się ofiarami nękania, stygmatyzacji i fizycznej przemocy” (...) „nie ma dnia bez nowych przypadków bicia i nawet zabijania”.

Lekarze i pielęgniarki zwracają się do rządów o zapewnienie „bezpiecznego środowiska pracy”, jak też o pomoc psychologiczną, nie tylko dla ofiar przemocy, ale też ciągłego stresu.

Ataki na szpitale i przychodnie rzadko zdarzają się na Zachodzie, gdzie napastnicy ograniczają się zwykle do straszenia, czy żądania przeprowadzki pielęgniarek i lekarzy. Gdzie indziej jednak dochodzi do krwawych napadów, jak ostatnio w Darfurze i w Afganistanie. MCK obawia się, że ta przemoc może się zbanalizować i trwać już bez związku z epidemią.

Autorstwo: JSz

Zdjęcie: [strecosa](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)